

Listy do Jana Pawła II



Kochany nasz Ojczel!

Na wstępie mojego listu chcę Ci serdecznie podziękować za Twoją dobroć, miłość i za to wszystko, co uczyniłeś dla mnie i wszystkich ludzi. Wszyscy byliśmy bardzo zaskoczeni i zrozpaczeni faktem twojej śmierci. Wszyscy doskonale pamiętają jak nieskończone jest Twoje

miłosierdzie, ponieważ przebaczałeś nawet zatwardziałym grzesznikom. Przebaczyłeś nawet zamachowcy, który Cię postrzelił. Swoją miłość do wiernych okazywałeś nawet podczas spotkań z licznymi gronami wiernych. Pamiętaj również o naszej miłości do Ciebie. My twoi wierni pamiętamy o Tobie podczas naszych modlitw i nabożeństw.

Na koniec chcę również prosić Cię o błogosławieństwo i pomoc w dalszym życiu chrześcijańskim. Pamiętaj o nas, wstawiaj się za nami. Wiem również, że mimo Twego odejścia jesteś wśród nas i nami się opiekujesz.

Paulina Szuberta, lat 12 gr. VIII

Kochany Papieżu!

Na początku mojego listu chciałbym Ci powiedzieć, że byłeś dla mnie i nie tylko dla mnie bardzo bliski, ponieważ dużo zrobiłeś dla całego świata. Pomogłeś biednym i ubogim. Fajnie by było jak Ty byś był, bo byłeś bardzo dobry i zawsze miałeś poczucie humoru.

Jestem na kolonii w Myczkowcach, jest tu bardzo fajnie były tutaj różne fajne konkursy np. szukaliśmy kartek z numerkami na terenie całego ośrodka. Nie mogło też się obejść bez dyskoteki, przy której bawiliśmy się jak szaleni. Tę dyskotekę przygotował jak zawsze pan dyrektor. Jeszcze raz dziękuję Ci za wszystkie dary, które dałeś nam przez 26 lat Twojego pontyfikatu.

Z poważaniem

Daniel Bańkowski, lat 13 gr. XVII

Drogi Janie Pawle II

Piszę do Ciebie ten list, bo chcę podziękować za wszystko, co okazałeś całemu światu. Zwiedziłeś bardzo dużo krajów, w tym kraje zamieszkane przez ludzi z innej wiary. Zawsze starałeś się o pokój na świecie. Modliłeś się wiernie za ludzi chorych i biednych za wszystkich bezdomnych oraz porzuconych.

Dla Polaków zawsze będziesz dumą i nigdy Cię nie zapomnimy. Byłeś dla nas papieżem przez jakieś 26 lat. Ja zawsze będę Cię nosił w moim sercu z wielką dumą. Cieszę się, że miałem takiego wielkiego człowieka Papieża Polaka.

Wojtek Fudacz, Gr. XVIII

Kochany Ojciec Święty!!!

Najdroższy nasz Ojciec Święty,
byłeś zawsze uśmiechnięty.
Kochałeś Boga nad wszystko,
a tyle wycierpiałeś nasze biedaczysko.
Uwielbiałeś nas polską młodzież,
i za to dziękujemy Tobie.
"Barka" Twa ulubiona pieśń,
śpiewana bardzo często jest.
Myślimy o Tobie codziennie,
i do Boga modlimy się wiernie.
By pozwolił Ci pomóc nam z nieba,
kiedy przyjdzie taka potrzeba.
Tu w Myczkowcach Twoim kraju,
jest najpiękniej nawet w maju.
Mili ludzie dookoła,
atmosfera wciąż wesoła.
Choć jesteśmy tu dni kilka,
minie to jak jedna chwilka.
Lecz pamiętaj Święty Ojciec,

gdyż ten list już szybko kończę.
Chociaż już nie jesteś z nami,
wciąż o Tobie pamiętamy.
Gołębie wciąż latają,
i nowe wieści o Tobie dają.

Musiął Aleksandra i Michalina Podkalicka

Kochany Ojcze!

Bardzo Cię kochamy i Ty dobrze o tym wiesz. Nikt Cię nie zastąpi. Jesteśmy teraz na kolonii w Myczkowcach i w każdy dzień się za Ciebie modlimy. Prosimy Cię Ojcze Święty o modlitwę za nas, bo chcemy być tacy jak Ty. Bardzo się cieszymy, że jesteś w niebie, że jesteś tam szczęśliwy. Zawsze pozostaniesz w naszych sercach. Dziękujemy Ci, że przyjeżdżałeś do nas nawet wtedy, gdy byłeś słaby.

gr. I Sabina Rzepka, Sabina Wierzbicka, Kinga Derkacz, Alicja Paulina Finster, Katarzyna Czarnota, Justyna Zegar, Małgorzata Nosal, Kasia Lewicka

Kochany Janie Pawle II!

Na wstępie tego listu pragniemy wyrazić gorące ubolewanie nad faktem, iż nie ma Cię wśród nas...

Wszyscy w koło cały czas, gdy dopada nas chwila nostalgii, powtarzają nam, że jesteś Ojcze Święty obecny, lecz duchem...

Cały czas, gdy kusi nas szatan, myślimy o Tobie, a Ty wspomagasz nas. Żałujemy, że wielu z nas, dopiero po Twojej śmierci dostrzegło dobro i mądrość Twoich słów...

Obiecujemy Ci Ojczy, że będziemy żyli tak, że Jezus nie będzie się wstydził za tych, którzy w Niego uwierzyli, czyli za nas Kochany Papieżu!

Marcelina Kuchta, Dominika Kmieciak, Sylwia Socha (pokój nr 26 p.10)

Kochany Ojczy Święty!

Dziękujemy Ci za Twoją miłość do nas, którą w tak cudowny sposób okazywałeś. Nie potrafimy odnaleźć słów, które mogłyby okazać naszą wdzięczność. Dziękujemy Ci za pielgrzymki do Polski - Pielgrzymujący Papieżu. Przerwano tyle działań zbrojnych na Twój apel. Ty co dzień modliłeś się o pokój na świecie. Byłeś Papieżem pokoju i pojednania. Głosiłeś potrzebę przywrócenia jedności chrześcijan. Byłeś pierwszym biskupem Rzymu. Nazwałeś Żydów "naszymi starszymi braćmi w wierze". Pełniłeś tyle funkcji. Byłeś po prostu - Wielkim Człowiekiem.

Bardzo Ciebie nam brakuje, tęsknimy za Tobą! Ale mamy już nowego zastępcę-papieża Benedykta XVI. Bardzo Cię kochamy i nigdy o Tobie nie zapomnimy.

Sylwia Poliwka, Natalia Mastej, Monika Górowska (gr.12, p.10 pokój nr 28)

Drogi Ojczy!

Jesteśmy na wakacjach w Myczkowcach w Ośrodku "CARITAS".

Pogodę mamy niezbyt dobrą tzn. pada deszcz, ale mamy nadzieję, że się poprawi będziemy modlić się o to, aby wyszło słońce. Mamy tutaj bardzo miłych wychowawców i opiekunów. Szkoda, że Ciebie już z nami nie ma, ponieważ nie mamy z kim pożartować, a także poszlibyśmy na pyszne kremówki do naszej kawiarenki św. Franciszka, które są równie dobre jak w Wadowicach. Codziennie wstajemy rano i uczestniczymy we Mszy św. Bardzo żałujemy, że Ciebie nie ma z nami, ale pamięć nasza będzie zawsze przy Tobie, nie zapomnimy o Twojej dobroci i miłości, którą dałeś ludziom.

Kochałeś przyrodę i wszystko, co stworzył Bóg. Dla nas-dla młodzieży, byłeś człowiekiem godnym naśladowania i wielu nawróciło się na dobrą drogę życiową.

Bardzo prosimy Ciebie o opiekę nad nami, abyśmy szczęśliwie wytrwali w dobrym i odmienieni wrócili do naszych domów. Gorąco Cię pozdrawiamy!

Grupa 10 Turnus V, Sylwia Dązbłaż, Gosia Michońska, Magdalena Wiech, Natalia Hnatyk, Izabela Tymoczko, Renata Śmigiel, Ela Szydło, Edyta Dązbłaż, Dominika Odój, Joanna Wiech, Agnieszka Szczygieł